

Cena numeru

150.000 mk.

Cena prenumeraty

w Łodzi

Miesięcznie 4.800.000.

Odnośnienie do domów 200.000

Z przes. poczt.

Miesięcznie 5.000.000

za Łodzią egz. 20.000 drożej

Konto P.K.O. 60594.

Należytość pocztowa  
opłacona ryczałtem.

# ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Poniedziałek, dnia 7 kwietnia 1924 r.

## Bułgarja a kwestja macedońska.

Od paru tygodni nadchodzą z Sofji wiadomości o utarczkach bułgarskiego wojska i policji z bandami macedońskimi. Ostatnio aresztowano przeszło 300 macedończyków częścią w Sofji, częścią we wschodnich okręgach Bułgarji. Bułgarski minister spraw wewnętrznych, Rusiew, zakomunikował prasie miejscowej, że rząd bułgarski pragnie pokoju i będzie zawsze dbać o poprawne stosunki z sąsiadami.

Z oświadczenia tego można już wnioskować, że ruch macedończyków w Bułgarji jest ruchem politycznym, wyrosłym na podłożu sprawy Macedonii. Stosunek Bułgarji do tego ruchu ma za zadanie uniknąć między sąsiadami na Bałkanach konfliktu w którym Bułgarja mogłaby utracić, tuż koło granicy S.H.S. leżące, jedyne zagłębie węglowe w Perniku. Ostrożność rządu bułgarskiego jest tem większa, że na tem tle już 1922 r. doszło do interwencji Rumunii, Jugosławji i Grecji, w zakończeniu której postanowiono wysłać na miejsce komisję międzynarodową, złożoną z przedstawicieli państw interwenujących.

Istotną przyczyną tych wypadków jest sprawa wewnętrzna Jugosławji — kwestja macedońska. Mieszkańcy tej części dzisiejszej Jugosławji byli zmuszeni przez Serbję w 1913 r. w dużej części wyemigrować do Bułgarji. Obecnie wracający uchodźcy traktowani są przez władze jugosłowiańskie jako element wrogi, szerzący niepokoje, a Bułgarja, starając się dogodzić sąsiadowi zamknęła im granicę.

Macedończycy nie stanowią jednak w Jugosławji osobnego narodu. Ich żądania polityczne ograniczają się do postulatu autonomji na równi z Ch. rwacją i Słowenją. Nad uzyskaniem takiej autonomji dla Macedonii działa w Jugosławji Teodor Aleksandrow, do tego celu dążą też uchodźcy macedońscy w Bułgarji.

## TELEGRAMY.

### RATYFIKACJA KONWENCJI HANDLOWEJ Z JUGOSŁAWIĄ.

WARSZAWA 6 4, (PAT) Dnia 5 kwiecień o godz. 16-tej odbyła się w ministerstwie spraw zagranicznych wymiana dokumentów ratyfikacyjnych: 1) Konwencja o pomocy lekarską podpisana w Białogrodzie dnia 9 maja 1923 roku. 2) Konwencja handlowa podpisana w Warszawie 23 października 1922 roku. Wyimiany dokumentów dokonali ze strony polskiej, p. minister spraw zagranicznych Zamoycki, ze strony królestwa S.Ch.S. Iwrem Simicz, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny.

### BUDOWA PORTU W GDYNI.

LONDYN 6 4, (AW) „Times” donosi że między ministerstwem dla handlu i przemysłu a francuskimi zakładami Hersand Sznajder i Batiniel została zawarta umowa w sprawie budowy portu w Gdyni. Budowa portu ma trwać pięć lat a całkowita zapłata nastąpi po 8 latach. Z chwila gdy port będzie w dwóch trzecich nastani zapłata pierwszej ra-

## Umowa z robotnikami na G. Śląsku.

Przedłużenie dnia rob. o pół godziny umożliwi niezwłoczną  
zniżkę ceny węgla o 15 proc.

WARSZAWA 6 4, (PAT) W uzupełnieniu podanego wczoraj komunikatu stwierdzić należy, że robotnicy na G. Śląsku zgodzili się na prowadzenie 8-godzinnego dnia roboczego indywidualnego dla każdego robotnika, tj. na przedłużenie norm dotychczasowych o pół godziny. Takie uregulowanie sprawy miało zapewnić aprobatę rządu, gdyż nie stoi ono w sprzeczności z pojęciem 8-godzinnego dnia pracy według ustaw, obowiązujących w innych dzielnicach państwa. I w tym jednak wypadku aprobatę swa rząd uzależnił od niezwłocznego obniżenia cen węgla o 15 proc., a doniosłość tego warunku omawiana podczas pertraktacji najzupełniej była doceniana przez dobrze sobie uświadomiałych sytuację organizacji robotniczych, które umowę podpisało. Obniżenie cen węgla umożliwi ruch normalny w wszystkich innych gałęzi naszego przemysłu wpłynie więc również na zmniejszenie ilości bezrobotnych i poprawi nasz bilans handlowy. Powiększenie wydajności ro-

botniczej i łącznie z tem obniżenie kosztów produkcji, czyni nasz węgiel konkurencyjnym na rynkach zagranicznych, które w ostatnich czasach zaczęły kopalnie nasze stopniowo zatracać. Jakakolwiek zmiana ustalonej ostatnio umowy warunków pracy, powodująca zwiększenie kosztów produkcji, utrudniłaby nasz eksport, będący największą pozycją w naszym bilansie handlowym, wywołałaby ograniczenie produkcji w kopalniach ze wszystkimi ujemnymi dla samego robotnika skutkami, spowodowałaby ponownie zwwyżkę cen węgla na rynkach wewnętrznych, skazanych w łącznie na spożycie węgla polskiego, chociażby ze względów transportowych. Jednocześnie wobec konieczności zachowania równowagi naszego bilansu handlowego, nieodzownego warunku sanacji skarbu, rząd musiałby bilans ten poprawić przez reeksport artykułów rolnych, co w rezultacie prowadziłoby do wyżki cen tych artykułów.

## Otwarcie instytutu radiologicznego w Krakowie.

Telegram holdowniczv do p. Curie-Skłodowskiej.

KRAKÓW, 6. (PAT) Dziś odbyła się uroczystość poświęcenia i otwarcia instytutu radiologicznego. Na uroczystość tą przybyli: ks. biskup Sapieha, wojewoda krakowski Kowalikowski, starosta Stankowski, reprezentanci duchowieństwa, wojskowości, liczne grono naczelnych władz, lekarze i profesorowie uniwersytetu Jagiellońskiego. Ponadto z Warszawy przybyli: Dr. Weinart, wiceprezes komitetu walki z rakiem i p. Ponikwicki sekretarz tego komitetu, szereg osób zaproszonych i reprezentanci prasy. Po akcie poświęcenia insty-

tutu odbyło się przyjęcie zebranych gości, podczas którego uchwalono wysłać do p. Curie-Skłodowskiej w Paryżu telegram treści następującej: „W 25 lat po wiekopomnym odkryciu radjum, otwarto dziś wieczorem pierwszy na ziemiach polskich instytut Curie—S. w terapii w siedzibie w jednej z najstarszych w Europie wszechnic. Zebrani na tej uroczystości przesyłają czcigodnej Pani wyrazy hołdu i wdzięczności za wzbogacenie ludności i rozśławienia imienia Polski”.

## Bezstronny sąd o procesie Hitlera i Ludendorffa.

Amerykianie o ruchu monarchicznym w Niemczech.

LONDYN 6 4, (AW) Wiadomości o wyniku procesu Ludendorffa i Hitlera o wzrocie ruchu monarchistycznego w Niemczech wywarły przykre wrażenie w Stanach Zjednoczonych. Wszystkie dzienniki uważają sytuację bardzo naprężoną i poważną, dla sprawy odszkodowań.

NOWY JORK 6 4, (AW) Przywódca związków zawodowych Comperes wygłosił przemówienie w którym oświadczył że uwolnienie Ludendorffa jest pożałowania godnym objawem siły ruchu monarchistycznego w

Niemczech a cały proces Hitlera trzeba nazwać smieszna farsa. Comperes wyraził zdumienie że minister Stresemann sympatyzuje z monarchizmem. Sądzi on, że monarchizm w Niemczech da się powstrzymać jeżeli masy narodowe niemieckie zrozumieją ozem grozi zachwianie Republiki i przez głosowanie do Reichstagu zamanifestują swą wolę przeciwko powstaniu dawnych monarchistycznych i imperialistycznych rządów. Socjalistów niemieckich uważa Comperes za główną partię, która może się temu prądowi przeciw wsta-

ty. Przy budowie portu mała być zatrudnieni inżynierowie Polacy.

### „KLAPA” P. HOESCHA.

PARYŻ 6 4, (AW) Wizyta niemieckiego ambasadora który zjawił się u Poincarego

z propozycjami w sprawie umów w przemyśle nadreńskim nie osiągnęła celu. Według rządowej notatki rząd francuski stoi na stanowisku że tego rodzaju rokowania mogą toczyć się tylko między rządem francuskim a przemysłem niemieckim.

## WYBORY WE WŁOSZECH.

PARYŻ 6 4. (AW) Nadchodzące go 6 wiecz. wiadomości z Włoch stwierdzają że przebieg wyborów w całym kraju jest zupełnie normalny. Udział wyborów niezbyt silny. Do poważniejszych zajęć dotychczas nie doszło. Zwycięstwo listy faszystowskiej jest niewątpliwe.

RZYM 6 4. (PAT) W dniu 5 kwietnia o godzinie 9 rano rozpoczęły się w całym Włoszech wybory do Parlamentu. Według wiadomości, które nadeszły do godz. 6 popołudniu, spokoju nigdzie nie zakłócono. Ogólnie spodziewała się tu, że lista narodowa uzyskała znaczną większość.

UROCZYSTOŚĆ SŁOWACKIEGO  
W PARYŻU.

PARYŻ, 6. (PAT) Z okazji rocznicy śmierci Juliusza Słowackiego odbyła się na cmentarzu Pere Lachaise uroczystość obchodowa. Profesor Grabowski i Zaleski wygłosili mowy, w których przypominali, żywot poety; jego dzieła nacechowane patriotyzmem i umiłowaniem wolności. Z kolei chór sokołów wykonał szereg pieśni, artyści zaś polscy deklamowali utwory poety. W obchodzie wzięli udział przedstawiciele poselstwa polskiego, oraz liczni członkowie polskiej kolonii. Wieczorem została odegrana tragedia Słowackiego „Balladyna”. Przedstawienie poprzedziło przemówienie prof. Grabowskiego i Antoniego Potockiego.

SPRAWA PODJĘCIA KONTROLI  
WOJSKOWEJ W NIEMCZECH.

PARYŻ, 6. (PAT) Havas ogłasza następujący komunikat: Delegacja francuska na konferencji ambasadorów przedstawiła dziś rano reprezentantom państw sojusznicznych opinie rządu francuskiego, dotyczącą odpowiedzi niemieckiej na notę w sprawie podjęcia kontroli wojskowej w Niemczech. Konferencja uznała za wskazane nie ogłaszać żadnego komunikatu o wymianie poglądów na tej konferencji, dopóki odnośne rządy nie zostaną o niej powiadomione. Komentarze, które mogą być w tej sprawie ogłoszone przez prasę, będą więc jedynie osobistą opinią poszczególnych autorów.

## Kalejdoskop światowy.

Koncerty dla dzikich — Spór o rogacza —  
Małpy w służbie kolejowej.

Na wyspach Samoa, zamieszkiwanych przez ludność półdziką, wśród której są i niedożery, odbywają się obecnie koncerty najlepszych orkiestr amerykańskich, przesyłane za pośrednictwem radia. Głównym promotorem tej inowacji kształcącej jest major G. S. Richardson administrator delegowany przez Ligę Narodów w sprawach cywilizacji i kultury. Konsulat St. Zjedn. w Oakland odbiera na swój aparat owe koncerty skąd przy pomocy translacji muzyka jest wyładowywana na najodleglejszych od punktów cywilizacyjnych wyspach Oceanii i Australji jak Arno, Megioro, Mille, Ebon i t.d. Główna dostawczyca programów jest Kalifornia, oddalona od wysp o pięć tysięcy mil geograficznych. Stwierdzono wpływ dobroczynny aparatów iskrowych na rozwój umysłowych krajowców. Dzicy, których misjonarze jedynie z wielkim trudem mogli nauczyć śpiewania najważniejszych psalmów, obecnie wygwizdują melodie najmłodniejszych tańców salonowych.

Oryginalną kwestję, dotyczącą międzynarodowego prawa morskiego, wywołał... rogacza rzeczywisty rogacz, który ścigany przez sforę ogarów myśliwych w czerwonych frakach nie daleko od brzegów angielskich kanału La Manche, salwował się ucieczką w fale morskie. Byłby niechybnie utonął, ale wyratowała go francuska łódź rybacka. Zarzucono mu sznur wokół karku i wciągnięto zmęczonego

Potęga militarna Francji a polityka  
„zimnej rozwagi” Niemiec.

Kancelerz Marks rozrzuca się nad tem, co „Niemcy obecnie przeżywają”

BARMEN 6 4. (PAT) Kancelerz Marks wygłosił na zgromadzeniu partii centrowej wielką mowę polityczną, w której zobrazował wyniki prac obecnego rządu w dziedzinie polityki wewnętrznej i zagranicznej. Mówiąc o sprawie odszkodowań, kanclerz oświadczył, że rząd zbada z całą sumiennością sprawozdanie rzeczoznawców zgodzi się jednak na zaproponowane przez nich świadczenia tylko wówczas, gdy one nie będą przekraczały sił gospodarczych narodu niemieckiego. Jesteśmy dziś przedmiotem polityki obcych mocarstw, mówił kanclerz. Jest to bolesne i deprymujące, lecz musimy się zgodzić na to. Dobrze rozumie, iż każde serce czujące patriotycznie, buntuje się przeciw... co obecnie Niemcy przeżywają, jednak dumą na pełnia nas nasza historia. Dumni jesteśmy z naszych ofiar i z naszych czynów, które dokonał w wojnie światowej. Nieszczęściem jest, iż wrogowie nasi usiłują zgasić w sercach naszych święty ogień narodowych uczuć, osiegać przez to tylko, iż nie sumni podlegacze uprawiając tą nieczną poli-

tykę wśród narodu niemieckiego. Obowiązkiem naszym jest prowadzić nie politykę serc, lecz politykę zimnej rozwagi.

Politykę tę atakują najwięcej koła nacjonalistów w Niemczech, które zarzucają rządowi, iż jest za słaby, ponieważ szuka porozumienia z przemożnym przeciwnikiem. Koła te domagają się od rządu, aby niestosował się do postanowień traktatu wersalskiego, i aby odrzucił wszystkie dalej idące świadczenia, wynikające z tego traktatu. Naród niemiecki nie mógłby wyświadczyć Poincaremu większej przysługi, stawiając Francji nierozważny opór: Francja jest obecnie największą siłą militarną, a zbrodnią jest gnać bezbronną ludźmi przeciw silnej armii zaopatrzonej we wszystkie najnowsze środki wojenne. Gdybyśmy się stosowali do żądań kół radykalno-prawicowych wówczas państwo nasze rozpadłoby się niechybnie.

## Stresemann o sytuacji politycznej Niemiec

Niemcy zarzucają myśl o podjęciu biernego uporu.

KILONJA 6 4. (PAT) Dziś popołudniu na zgromadzeniu partii ludowej minister spraw zagranicznych Stresemann wygłosił mowę o ogólnej sytuacji politycznej. W sprawie kontraktu między przemysłowcami a rządem, były kanclerz oświadczył, że ani rząd, ani przemysł niemiecki nie mogą dłużej wytrzymać ciężarów, wynikających z tych kontraktów i dlatego należy przewidywać, że kontrakty te będą odrzucone. Banki angielskie

odmawiają wszelkiego kredytu przedsiębiorstwom niemieckim, dopóki trwa będą kontrakty z Micum, nie dające przemysłowi niemieckiemu żadnej gwarancji. Stresemann zaprzeczył jednak stanowczo, jakoby Niemcy miały znowu w jakiegobądź formie

podjąć bierny opór w krajach okupowanych. Przeciwnie Niemcy dążą do uregulowania sprawy do modus vivendi

w krajach okupowanych drogą bezpośrednich rokowań francusko-niemieckich. Mówiąc o zarzutach stawianych Niemcom z powodu procesu monachijskiego, Stresemann oświadczył, że pomimo szacunku, należnego Ludendorffowi, byłemu głównie — dowódcy, Stresemann sam potępia jego występki jako polityka i uważa, że krytyka zagranicy w tej sprawie nie może Niemcom nic do zarzucenia. Następnie wspominał o t. zw. organizacjach patriotycznych w Niemczech zaznaczając, że jego zdaniem organizacje te nie mają charakteru ani wywrotowego, ani militarne-

rogacza do czółna, które wkrótce dobiło do miejscowości Etahles. Wstawiono, jakby na morską chorobę cierpiące zwierzę do ciepłej stajni i częstowano je obrokiem i sianem. Ale rogacz wzgardził wszystkim, jakby zgorszony, że stał się przedmiotem zawilej sprawy biurokratycznej.

Bo władze celne i policyjne wzięły się w to, poczęły, może z braku mędrszego zajęcia, dochodzić, jakim prawem rybak ratował rogacza i dowodziły, że nie posiadał pozwolenia na zabieranie z sobą niczego. Policja była oburzona na wywóz rogacza w okręcie, w którym nie wolno na niego pozwalać. Wreszcie urząd portowy jął sobie łamać głowę nad tem, pod jaką klauzulą międzynarodowego prawa podciągnąć wyratowanie zwierzę.

Słowem burza w szklance wody i oryginalny temat do farsy.

Rozpoczęła się sprawa. Właściciel łodzi rybackiej dowodził, że miał prawo ratować tonącego i wypisał tasiemcowy skrypt do urzędu marynarskiego w Dunkierce, który ze swej strony zapisał pliki papieru, korespondując na wsze strony, z rybakami, policją i celnikami. Telegrafowano nawet po instrukcję, co począć z wyratowaniem stworzenia. Weterynarz dowodził, że rogacz zdechnie, urząd marynarski był zdania, że trzeba go zabić, a myśliwi angielscy dopominali się o zwrot zwierzyny, ofiarowując zapłacić koszt jej podróży na ląd angielski.

Co począć? Farsa skończyła się smutnie dla biednego rogacza. Ponieważ nie chciał przyjmować żeru i istotnie był na ostatnich nogach, postanowiono go uśmiercić. Ale teraz zapewne wywiąże się z tego kwestia, kto ma

go zjeść i kto ma do tego prawo...

Niech żyje biurokracja!

Znaną jest rzeczą, że pawian należy do najprędniejszych zwierząt. Ze czasem pod względem inteligencji może się zbliżyć do człowieka, stwierdza to londyński „Tit-Bits” na przykładzie pewnego pawiana, który w Południowej Afryce pełnił przez 9 lat służbę sygnalisty kolejowego.

Małpa ta, zwana „Jack” była własnością t. E. Wilde’a, stróża kolejowego, który ry straciwszy obie nogi wskutek przejechania go przez pociąg, otrzymał stanowisko sygnalisty w Uitenhage, niedaleko Port Elizabeth.

Do obowiązków Wilde należało między innymi trzymać klucz od kłódki, zamykającej połączenie dwóch punktów linii, wiodącej do składu węgla z linii Graaff Reinert. Gdy maszynista zbliżał się dawał zwykły sygnał czterema gwizdkami, na co Wilde schodził do budki sygnałowej, zdejmował klucz ze ściany i wręczał go maszyniście, gdy ten zwał niając biegu przejeżdżał mimo. Za powrotem gwizdał znowu, na co sygnalista wychodził po odbiór klucza.

Pawian przez dłuższy czas obserwował bardzo pilnie zachowanie się swego pana, aż pewnego razu, na dany sygnał, czempredziej pobiegł do budki, zdjął klucz z gwoźdźca i wręczył go maszyniście. Następnie czekał cierpliwie na powrót tegoż, aż otrzymał klucz, który też natychmiast zaniósł na swoje miejsce. Od tego czasu codziennie wykonywał tę pracę, a z czasem stał się operował lewarami, kontrolującymi sygnały i zmianę torów.

## KRONIKA

## — Kalendarzyk.

Poniedziałek dnia 7 kwietnia Epijarusza B. N.

— Wiołowska.

Teatr Miejski (Cegielniana 65)

Dzisiaj „Wesele”

Jutro „Wesele”

Teatr Popularny (Ogrodowa 15)

Filharmonja (Dzielną 20)

„Luna” (Przejazd 1)

Po południu „Helena i upadek Troja”

Wieczorem „Tragedja podlotka”

„Castro” (Piotrkowska 62)

„Messalina” II serja

„Scen” Przejazda 2)

„Król naitowy”

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Jego trzy ofiary”

Kino Spółdzielni Prac. Państwowych

„Z tysiąca i jednej nocy”

Hale Chrześcijańskie. Aleje Kosciuszki 72

Otwarte codziennie od 8 rano do 7 wieczór.

## Wiadomości bieżące

## — Kurs akcji bankowych na giełdzie łódzkiej

Na giełdę łódzką wprowadzono akcje Banku Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan. Urzędowy kurs oznaczono na 4 milj. marek za akcję 500 markową. (pap)

## — Opał prawdopodobnie podrożeje.

Zachodzi obawa, że ceny węgla opałowego oraz drzewa na rynku łódzkim zostaną podniesione, a to w związku z podwyższeniem transportów kolejowych od dnia 5 kwietnia r.b. (pap)

## — Sytuacja bezrobotnych poprawia się.

Jak nas informuje Ministerjum Pracy w ostatnich kilku tygodniach liczba bezrobotnych w całym państwie zmniejszyła się z około 11 800 do 11 300. Pozostający bez pracy około 5000 znaleźli zatrudnienie w przemyśle włókienniczym i rolnym.

Pewna część niewykwalifikowanych bezrobotnych znalazła w tym czasie również zajęcie. (pap)

## — Czy to możliwe?

W ciągu ostatnich kilku dni w restauracjach łódzkich podwyższono ceny potraw, które już od dłuższego czasu nie uległy zmianom pozostając na wysokości, ustalonej podczas największej drożyzny. Jest to jeszcze jeden przyczynek dla charakterystyki naszych restauratorów. (bip)

## — Lista Polskiego Zjednoczonego Komitetu wyborczego.

Polski Zjednoczony Komitet Wyborczy zgłosił wczoraj do referatu Wyborczego Kasy Chorych listę kandydatów do Rady Kasy Chorych. Na czele listy znajduje się tkacz i radny miejski p. Antoni Czernik. Lista ta otrzymala Nr. 21.

## Wypadki i kradzieże

## — Przez nieuwagę rodziców.

U zbiegu ulic Piotrkowskiej i Czerwonej zamieszkuje rodzina instruktora tramwajowego Werwasa. Wczoraj w południe, rodzice zajęci byli różnymi sprawami, czteroletnie dziecko ich usiadło na okno i spadło na podwórze. Do pośluzzonego dziecka wezwano lekarza pogotowia. (bip)

## — Tragedja 10 letniej Walerci.

Władysława Cielecka, zam. przy ul. Aleksandrowskiej, 75, bardzo często nawet bila swoją 10 letnią pasierbicę Walercie. Ponieważ macocha z każdym dniem stawała się bardziej okrutna, przeto Walercia postanowiła przez samobójstwo ukrócić swe męczarnie i w tym celu wyskoczyła z okna II piętra na podwórze.

Macocha i mąż jej pospiesznie zbiegli

ze schodów, by ukryć dziecko przed oczyma ludzi i nie zawiadomili Pogotowia o wypadku. Jeden jednak z sąsiadów zawiadomił o powyższym posterunkowego, który odwiózł dorożką ofiarę tortur do szpitala Anny Marii, gdzie lekarze stwierdzili silne potłuczenie ogólne. Jednakowoż życiu Walerci nie grozi niebezpieczeństwo. (pap)

## — Zamach samobójczy.

Żona urzędnika państwowego Nana Maczowska (Skorupki nr. 10) otrula się jaskinym płynem. Samobójczynię odwieziono do szpitala przy ul. Drewnowskiej. (bip)

## — Przejechany przez lokomotywę fabryczną.

W „Widzewskiej Manufakturze” przejechany został lokomotywą fabryczną robotnik Paweł Nomański (Ewangielicka nr. 5), którego koła odcięły stopę. Po udzielenia mu pomocy w ambulatorium fabrycznym, odwieziono go pogotowie do szpitala Poznańskich.

## Z sądów.

## — Z brudów wielkiego miasta

Jeden z przykrych fragmentów wielkiego miasta był treścią rozprawy w Sądzie Pokoju. Jako oskarżona stanęła Chaja Kugan zam. przy ul. Wschodniej nr. 12, która z pokoiku swego w suterynie urządziła miejsce schadzek. Ognisko to, płatnej miłości, składające się z kilku w nieśłychanym brudzie utrzymywanych barlogach, według słów komentanta IV, Bryg. W. Chrościeckiego, chodzących i skaczących jakąś odśrodkową siłą, dało zarazem pełne zgorzenie 12 letniemu dziecku. Dziecko to, w najdrastyczniejszych momentach, i to z pewnością nie zawsze wsuwane było do wąskiej niszy w murze i tam zamykane. Sąd pod przewodnictwem sędziego Blencta skazał właścicielkę nory na miesiąc więzienia. (pap)

## — Krwawa zemsta za nieproszenie na chrzciny.

Dnia 18 lipca 1923 r. do VII Komisariatu PP. w Łodzi zgłosiła się niejaką Genowefa Brówska, (Przejazd 68) i zameldowała, że na korytarzu tegoż domu, niejaki Antoni Konkowski napadł na córkę jej Helenę Ruch i zadał jej siekiera ciężkie uszkodzenie ciała, przebijając kość czaszkową i uszkadzając masę mózgową. Jak się Konkowski tłumaczył na rozprawie sądowej uczynił to za nieproszenie go na chrzciny.

Sąd pod przewodnictwem sędziego Okregowego Kozłowskiego, w asystencji sędziów Wilkowskiego i Sztalewa po naradzie skazał Antoniego Konkowskiego na dwa lata domu poprawy z pozbawieniem praw. (pap)

## Ze sportu.

## — Walki francuskie w Cyrku Ciniselli.

W 48 dniu turnieju walczyły pary: 1. Czarna Maska — Anzelesku (walka wolno-amerykańska). 2. Śpiewaczek — Wildman. 3. Grikis — Popławski. W I parze już w 3 m. zwyciężył Czarna Maska.

Walka II pary została przerwana w 5 m., gdyż Wildman zwichnął sobie rękę.

Spotkanie trzeciej pary początkowo nudne, gdyż obaj przeciwnicy walczyli góra i nie wysilali się zbyt. Przewaga zmienna, częściej jednak atakule Grikis, który też w 34 min. odniósł zwycięstwo. Popławski zażądał rewanżu.

ROZPOCZĘCIE ROZGRYWEK  
O MISTRZOSTWO KLASY B i C.

Nareszcie rozpoczęły się rozgrywki o mistrzostwo! Pierwsze zawody wykazały, że poziom gry klasy B. jest bardziej jednolity, aniżeli klasy C, w której poziom gry niektórych drużyn pozostawia b. wiele do życzenia. Być może, że wpłynął na to brak treningu. Dość ładną grę pokazały drużyny B—klasowe. Szczególnie ciekawe było spotkanie:

G. M. S. — Złotowski Tow. Gimn. Sport.

1:0 (0:0)

Gra żywa i prowadzona w szybkim tempie. Zewnętrznie obie drużyny przedstawiają się równo. Gra fair z nieznaczną przewagą G. M. S. w II połowie.

Sędziował Fiedler.

G. M. S. II—Z. T. G.—S, II 3:0 (walkover)

Szturm—Sokół 4:3.

Gra zacięta, Sokół broił się do upadku go. Przewaga Szturmu.

Szturm II — Sokół II 3:0.

MISTRZOSTWO KL. C.

H. K. S.—Amatorzy 7:0.

Ambitna gra harcerzy, którzy przez półtorej godziny szturmowali z zapalem bramkę przeciwnika. Sędziował p. Piotrowski.

Dąb—Orle 5:1 (3:0).

Gra słaba i bez kombinacji. Niektórzy gracze Orlecia nie umieją zwyczajnie kopnąć piłki.

Hakoah—Elektrotechnicy 5:0

Turyści III—Siła III 3:0

Rapid—Społem 4:2

ZAWODY TOWARZYSKIE.

T. K. S. (Turuń) —L. T. S. G, 4:3 (4:2).

Drużynę toruńską cechuje: doskonałe biegi, ciąg na bramkę i nadzwyczajne zgranie środkowej trójki ataku. L. T. S. G, grało ambitnie, chociaż mniej celowo.

W pierwszej połowie nieznaczna przewaga gości, których atak ciągle zagraża bramce łodzian; szczególnie niebezpieczne są wypady prawego łącznika. L. T. S. G, powoli otrząsa się z przewagi i w II części ma nawet nieznaczną przewagę. Przy końcu obie drużyny niepotrzebnie zaczynają grać góra przez co zawody tracą na wartości. Miejscowi chcą konieczne wyrównać i niezmordowanie pracują naprzód. Bardzo niebezpieczne wypady gości z trudem unicestwiają, bramkarz i obrona L. T. S. G. Już przed końcem zdobywają miejscowi trzecią bramkę i sędzia Z. Hanke odgwiżdżuje koniec zawodów z wynikiem 4:3

Union—L. K. S. 1:0 (gra przerwana).

Gra ostra, często ordynarna, szczególnie ze strony Mildego (Union). Tempo błyskawiczne, gra toczy się na całym boisku. Cały szereg strzałów L. K. S.—u bez skutku.

Wspaniały wypad Hoffmana kończy się zdobyciem bramki. Na kilka minut przed końcem I połowy Izrael (Union) przy zderzeniu z Cylem złamał sobie nogę, wobec czego zawody przerwano. Winę za wypadek ponosi i sędzia Salamonowicz, który dopuścił go do tak ostrej gry i nie umiał utrzymać w korbach obu drużyn.

Siła—Hakoah 4:1 (1:0).

Chwilami przewaga Hakoahu. Wynik nie odpowiada przebiegowi gry. Najlepszym na boisku był Hahn (Siła). Sędziował Kuchulec.

E. K. S. II—Union II 4:0.

Bardzo ładna gra rezerw E. K. S.—u.

Społem—L. T. S. G. III 2:1.

## Ze świata.

## REKORD RYBOŁOWIA

§ Dohoszą z Londynu do „Matina”, że w 20 dniach do portu Aberdeen przywieziono 820 ton ryb przedstawiających wartość 46,000 funtów szterl. Stanowi to rekord od czasu zakończenia wojny.

## SKANDAL W GRACU

§ Żona majora Konrada von Konradshaim w Gracu, została aresztowana z powodu przywłaszczenia sobie i sprzedanie 80 pereł hrabiny Herberstein, która była obecna na wielkim przyjęciu w domu majora. Naszyjnik hrabiny z drogiej pereł rozszarpał się, a kiedy pereły pobierano, brakło 80, wartość 80 milionów, podniesionych przez gospodynię domu. Majorowa wkrótce wypuszczono z aresztu za kaucją a sprawę przekazano prokuratorowi.

§ Zajęcie to wywołało wielki skandal w Gracu, gdyż ma oskarżonej jest gospodynią, która jest czeskiego.

